

## Ucieczka papieża z Watykanu Premiera: 21 października 2011 r.

„Habemus Papam – mamy papieża” to historia człowieka, który został papieżem wbrew swojej woli. We Włoszech obraz Nanniego Morettiego, nazywanego włoskim Woodym Allenem, przyniósł prawie 8 mln dol. wpływów. Dojrzały filmowiec o charakterystycznym ironicznym spojrzeniu na życie tym razem pozwala sobie wetknąć nos do Watykanu i przedstawić jego mieszkańców jako zwykłych ludzi. Najbardziej ludzki ze wszystkich okazuje się pogrążony w ciężkiej depresji papież, bezbronny i przestraszony. Nie tylko uważa, że jest niegodny papieskiego urzędu, ale już wkrótce ukradkiem ucieknie z Watykanu, marząc o odnalezieniu spokoju i prostoty w życiu. Sytuacja wymyka się spod kontroli i grozi wielkim światowym skandalem. Jedynymi osobami, które mogą stawić czoła wydarzeniom, jakie nigdy jeszcze nie miały miejsca w Watykanie, są: Rajska – Polak będący od lat rzecznikiem Stolicy Apostolskiej (rewelacyjna rola Jerzego Stuhra), i wybitny profesor psychiatrii (Nanni Moretti), który ma „wyleczyć” papieża i nakłonić go do objęcia urzędu.



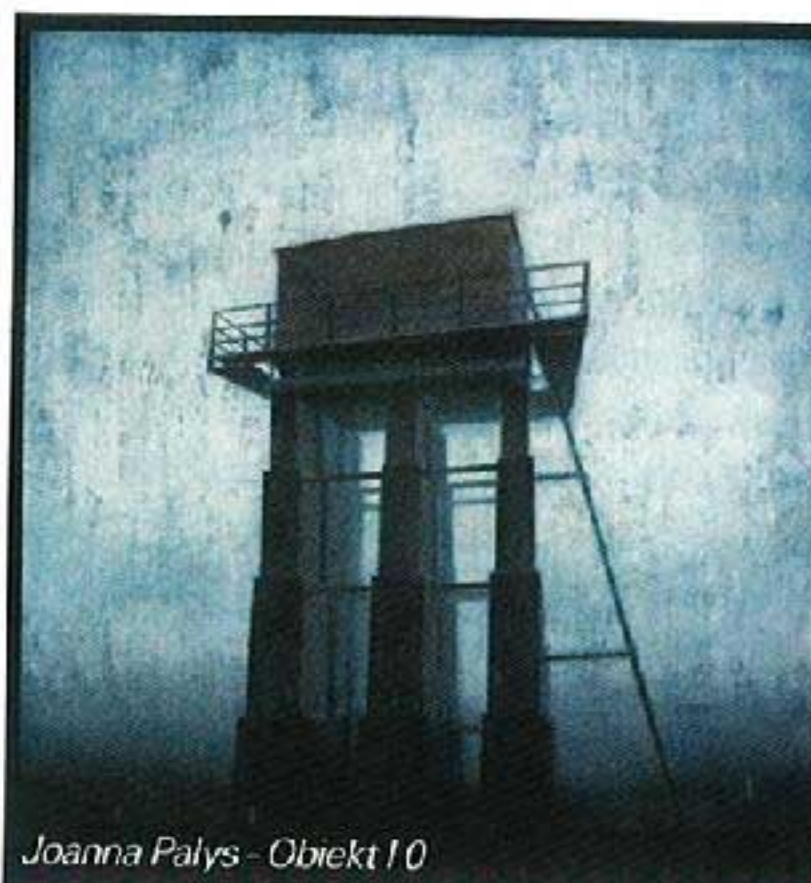
Renate Jett



## „WYSPY” w TEATRZE NOWYM

Znamy ją głównie jako aktorkę teatru Krzysztofa Warlikowskiego. Od kiedy zaśpiewała w wyreżyserowanej przez niego „(A)pollonii”, coraz częściej występuje również z koncertami. Teraz pierwszy raz w Polsce Renate Jett, austriacka aktorka, reżyserka i piosenkarka, zdecydowała się na przygotowanie własnego przedstawienia „Wyspy”. Do tej pory jako reżyserka pracowała m.in. w Stuttgarcie, Maputo w Mozambiku i Atenach. W „Wyspach” pojawi się w kilku rolach naraz: reżyseruje siebie na scenie, jest też autorką scenariusza i dramaturgii. Podsunęta jej przez Piotra Gruszczyńskiego książka Michela Houlebecq’a „Możliwość wyspy” okazała się jedną z głównych inspiracji konstruowanego przez aktorkę scenariusza. Houlebecq prezentuje w niej wizję przyszłości, świata po wielkiej katastrofie, w którym przetrwały klony tworzone przez współczesnych nam ludzi z materiału genetycznego pozostawionego przez wyznawców sekty elohimitów. Pozbawione emocji klony żyją w rozsianych po całym świecie bezpiecznych

gniazdach, komunikując się ze sobą przez internet i komentując opowieść z życia ich pierwowzorów. Potem Jett trafiła na „Dzienniki” tancerza Wacława Niżyńskiego, włączając je również do scenariusza. – Postrzegając siebie jako Boga, Niżyński pisał o sprawach, które rozumiemy dzisiaj o wiele lepiej. Podobieństwo między nim a bohaterem książki Houlebecq’a stało się dla niej oczywiste. Obaj są wcieleniami współczesnego człowieka, coraz bardziej osamotnionego, poszukującego Boga w samym sobie.



Joanna Palys - Obiekt 10

## WASIKOWSKA W ROMANSIE WSZECH CZASÓW

W najnowszej wersji klasycznej powieści Charlotte Brontë „Jane Eyre” główną rolę zagrała Mia Wasikowska – Australijka o polskich korzeniach, którą świat poznał już jako „Alicję w Krainie Czarów”. Niedawno zachwyciła subtelnością w nominowanym do Oscara „Wszystko w porządku”. „Jane Eyre” to opowieść o fatalnym zauroczeniu, która wychowała miliony nie zawsze rozważnych romantyczek na całym świecie. Od blisko 150 lat porusza wyobraźnię czytelników. „Jane Eyre” przedstawia losy osieroconej dziewczyny, która przez całe życie nie poznała smaku miłości. Tytułowa bohaterka zakochuje się dopiero w swoim pracodawcy, panu Rochesterze (Michael Fassbender, „Bekarty wojny”). Jednak jej wybraniek skrywa mroczny sekret, a ponadto romans bogacza i guwernantki jego córki nie są mile widziane w wiktoriańskiej Anglii.

## Wystawa malarstwa Joanny Palys i Aleksandra Laszenki „Punkt wyjścia” 7.10 – 30.10.2011 r.

Miejsce: Galeria Sztuki Socato, ul. Olawska 21, Wrocław  
Kuratorki: Karolina Jaklewicz, Katarzyna Kowalska  
Czeka nas zderzenie dwóch zupełnie odległych światów, mających jednakże ten sam punkt wyjścia. Efekt końcowy będzie piorunujący i nie pozostawi odbiorców obojętnymi. Konieczne będzie opowiedzenie się po jednej ze stron.  
Wystawa „Punkt wyjścia” jest efektem silnie zaznaczonego nurtu w malarstwie współczesnym. Wybrałyśmy dwa zupełnie odmienne sposoby przedstawienia, których tytułowym wspólnym punktem wyjścia jest architektura. Będzie to również okazja do porównania malarstwa wywodzącego się z dwóch jakże różnych i ważnych pracowni – prof. Jarosława Modzelewskiego (ASP Warszawa) i prof. Stanisława Kortyki (ASP Wrocław).